

# Neon, CZAPKI (ft. Palion, prod. NeoN, Seq)

Czapki z głów, kiedy wchodzę na bar  
Czapki z głów kiedy wbijam na parkiet  
Czapki z głów teraz wchodzi mój skład  
Czapki w tłum rozkręcamy ten bankiet

Czapki z głów, kiedy wchodzę na bar  
Czapki z głów kiedy wbijam na parkiet  
Czapki z głów teraz wchodzi mój skład  
Czapki w tłum rozkręcamy ten bankiet

Czapki z głów, kiedy wchodzę na bar  
Czapki z głów kiedy wbijam na parkiet  
Czapki z głów teraz wchodzi mój skład  
Czapki w tłum rozkręcamy ten bankiet

Jestem luźny to nie..  
Patrzysz się jakbyś tu chciała miłość  
Te łańcuchy ważą całkiem sporo kilo  
Nie dziw się, że już mi odważyło

Ona taka crazy, twoje ziomki lazy  
Nie muszę się starać żeby konkurencję zmniejszyć  
Robię level upa, bo chcę znowu się ulepszyć  
Nigdy się nie kończy mana wy możecie dalej pieprzyć

Czapki z głów, kiedy wchodzę na bar  
Czapki z głów kiedy wbijam na parkiet  
Czapki z głów teraz wchodzi mój skład  
Czapki w tłum rozkręcamy ten bankiet

Czapki z głów, kiedy wchodzę na bar  
Czapki z głów kiedy wbijam na parkiet  
Czapki z głów teraz wchodzi mój skład  
Czapki w tłum rozkręcamy ten bankiet

Czapki z głów, kiedy wchodzę na bar  
Czapki z głów kiedy wbijam na parkiet  
Czapki z głów teraz wchodzi mój skład  
Czapki w tłum rozkręcamy ten bankiet

Trochę dla zwały nawijam czapki z głów  
A pieniądz trzeba szanować, czy jedna, czy parę stów  
Tańczy mi na stole i tak to nie moje crew  
Ale chcemy się bawić i mamy serio dosyć snu

Mam milion pytań, ciągle zero odpowiedzi  
Nikt nie wie co mam w głowie no i co w tej bani siedzi  
Jestem szalony i spokojny, trochę wavy  
Nie kradnę komuś żony, a nie lubią mnie sąsiedzi

Za-wsze mów mi w twarz  
I piękną prawdę mów  
I ten ostatni raz  
Zdejmijcie czapki z głów

Jak naj-więcej tańcz  
Kocham twój każdy ruch  
Gdzie był mój cały świat  
Dzisiaj mam go tu

Czapki z głów, kiedy wchodzę na bar  
Czapki z głów kiedy wbijam na parkiet  
Czapki z głów teraz wchodzi mój skład  
Czapki w tłum rozkręcamy ten bankiet

Czapki z głów, kiedy wchodzę na bar  
Czapki z głów kiedy wbijam na parkiet  
Czapki z głów teraz wchodzi mój skład  
Czapki w tłum rozkręcamy ten bankiet

Czapki z głów, kiedy wchodzę na bar  
Czapki z głów kiedy wbijam na parkiet  
Czapki z głów teraz wchodzi mój skład  
Czapki w tłum rozkręcamy ten bankiet

Zdejmować czapki z głów  
Bo wchodzi nowy król  
Wyczuwam zero podjazdu, bo robię niezły gnój  
Ja patrzę tylko w górę, ty patrzysz ciągle w dół  
I coś tam gadasz pod nosem, że Palion to jest..

A nie ważne  
Wlatują sumy okazałe  
Schyl się trochę to powiem ci prawdę (jaka)  
Moje oczy są ładne

Wbiłem do Neona na ten bankiet  
Obudziłem się w czwartek  
Gdzieś zgubiłem swoją czapkę  
Jednak nie nosiłem żadnej

Czapki z głów, kiedy wchodzę na bar  
Czapki z głów kiedy wbijam na parkiet  
Czapki z głów teraz wchodzi mój skład  
Czapki w tłum rozkręcamy ten bankiet

Czapki z głów, kiedy wchodzę na bar  
Czapki z głów kiedy wbijam na parkiet  
Czapki z głów teraz wchodzi mój skład  
Czapki w tłum rozkręcamy ten bankiet